

POSTANOWIENIE

Dnia 27 września 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia del. Ewa Suhecka - Bartnik

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2019 r. w Warszawie. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa T. T., B. T.

przeciwko (...) Bank S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

/w przedmiocie wniosku powodów o udzielenie zabezpieczenie roszczenia/

postanawia:

wniosek oddalić.

Sędzia del. Ewa Suhecka - Bartnik

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 września 2019 r. powodowie domagali się zasądzenia od pozwanego solidarnie na ich rzecz kwoty 144.982,433 wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty /pозew – k. 3-39 akt/. W uzasadnieniu pozwu powoływali się na okoliczność, iż w przedmiotowej umowie znajdują się postanowienia, które stanowią klauzule abuzywne, podkreślając nieuczciwość mechanizmu indeksacji z uwagi na brak informacji o kursie, po jakim zostanie ona dokonana, brak definicji indeksacji, zastosowanie nieprawidłowych rodzajów kursu, a także brak możliwości dysponowania kwotą indeksowaną w CHF. Ich argumentacja opierała się na zarzucie sprzeczności kredytu indeksowanego z naturą stosunku prawnego i zasadami współzycia społecznego, braku ekwiwalentności świadczeń i równości stron umowy, kwestiach związanych z dopuszczalnością waloryzacji zobowiązania do waluty obcej, a także zasad uruchomienia kredytu i spłaty zobowiązania, opartych na tabelowym kursie kupna CHF, wskazując na kwestie związane z naruszeniem zasady określoności świadczenia i niezgodnienia istotnych przedmiotowo elementów umowy.

Jednocześnie, powodowie domagali się zabezpieczenia powództwa poprzez zawieszenie obowiązku, polegającego na spłacie rat kredytu, określonego przedmiotową umową hipoteczną na okres od dnia wydania postanowienia do dnia prawomocnego zakończenia niniejszej sprawy oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych /tamże/. Uzasadniając wniosek o zabezpieczenie wskazano, iż roszczenie powodów jest uprawdopodobnione, albowiem wynika ono z załączonego materiału dowodowego, natomiast brak zabezpieczenia może pozbawić powodów ochrony prawnej. Powołali się oni na rozpowszechniane w mediach ogólnodostępne informacje o aktualnej kondycji finansowej pozwanego, w których to okoliczność istnieje uzasadniona i realna obawa niewypłacalności Banku w najbliższym czasie.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje.

W ocenie Sądu wniosek o zabezpieczenie powództwa nie zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do treści art. 730 § 1 k.p.c. w każdej sprawie cywilnej podlegającej rozpoznaniu przez sąd lub sąd polubowny można żądać udzielenia zabezpieczenia. Natomiast art. 730¹ § 1 k.p.c. stanowi, że udzielenia zabezpieczenia może żądać każda strona, jeżeli uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny, który na podstawie § 2 powołanego przepisu, istnieje wtedy, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie. Należy przy tym wskazać, iż w świetle powołanych przepisów obie te przesłanki muszą wystąpić łącznie. Warto też podkreślić, że uprawdopodobnienie powinno opierać się na przedstawieniu stosownych środków dowodowych, na podstawie których kierując się zasadami doświadczenia życiowego, a także racjonalną oceną przedstawionego stanu faktycznego, można dojść do usprawiedliwionego przekonania, że dochodzone roszczenie oraz obawa zniweczenia skutków procesu są wysoce prawdopodobne. Dodać należy, że uprawdopodobnienie to nie może opierać się wyłącznie na samych twierdzeniach strony.

W przedmiotowej sprawie powodowie domagają się udzielenia zabezpieczenia roszczenia niepieniężnego. W takim przypadku, stosownie do treści art. 755 § 1 k.p.c., Sąd udziela zabezpieczenia w taki sposób, jaki stosownie do okoliczności uzna za odpowiedni, nie wyłączając sposobów przewidzianych dla zabezpieczenia roszczeń pieniężnych. Przepis ten uprawnia Sąd do stosowania każdego rodzaju zabezpieczenia, jaki uzna za najodpowiedniejszy. Przy wyborze odpowiedniego sposobu zabezpieczenia Sąd jest związany sposobami wskazanymi przez wnioskodawcę (art. 736 § 1 pkt 1 w zw. z art. 738 k.p.c.). Należy zaznaczyć, że celem zabezpieczenia roszczeń niepieniężnych może być m.in. zabezpieczenie wykonania przyszłego orzeczenia. W związku z czym Sąd, oceniając istnienie interesu prawnego oraz uprawdopodobnienie roszczenia, winien uwzględnić wspomniany cel zabezpieczenia.

W ocenie Sądu nie zostało uprawdopodobnione istnienie jednej z kumulatywnych przesłanek wymienionych w art. 730¹ k.p.c., tj. interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia, wskazać trzeba, iż w ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw ku temu, by przyjąć, że zasadne są obawy powodów, co do tego, że w przypadku pozytywnego rozstrzygnięcia uniemożliwione lub poważnie utrudnione mogłoby zostać wykonanie zapadłego orzeczenia. Występowanie interesu prawnego, stosownie do art. 730¹ § 2 k.p.c. polegać może na uniemożliwieniu lub poważnym utrudnieniu osiągnięcia celu postępowania w sprawie. Jak słusznie podnosi się w literaturze dotyczącej postępowania zabezpieczającego obawa taka musi mieć charakter realny, nie zaś hipotetyczny i opierający się jedynie na subiektywnych odczuciach uprawnionego (por. E. Stefańska w; Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego pod redakcją Małgorzaty Manowskiej, wyd. LexisNexis Polska, s. 357).

Istotnie, zgodnie z powoływanym przez powodów stenogramem rozmów głównego akcjonariusza Banku – L. C. z osobami, kierującymi Komisją Nadzoru Finansowego i Narodowym Bankiem Polskim, kondycja Banku pozostaje skomplikowana i niepewna / stenogram – k. 78-89 akt/, oczywistym przy tym pozostaje, że ryzyko ewentualnej zmiany linii orzecznictwa może wywrzeć znaczny, negatywny wpływ na banki, posiadające portfele walutowych kredytów hipotecznych. Co więcej, z informacji dostępnych Sądowi z urzędu wynika, w drugiej połowie listopada 2018 roku pozwany (...)Bank oraz (...) Bank pożyczły z Narodowego Banku Polskiego(...) mld złotych na zachowanie płynności płatniczej, czego powodem w ówczesnym okresie był mocny spadek ich wskaźnika pokrycia wpływów netto (LCR). Wskaźnik, zgodnie z przepisami, winien był wynosić minimum 100%, przy czym w przypadku pozwanego Banku w dniu 15 listopada 2018 r. wskaźnik ten zmalał aż do (...), a w dniu 03 grudnia 2018 roku – aż do (...). Przy czym spadek ten miał miejsce po tym, gdy duża część klientów owych banków po zawiadomieniu przez L. C. – głównego akcjonariusza obu banków prokuratury o podejrzeniu przestępstwa przez ówczesnego prezesa KNF – M. C., wycofała stamtąd swoje środki. Powodowie wskazali również, że w styczniu 2019 r. podano plan fuzji (...) Banku i (...) Banku, w wyniku której pierwszy z banków – (...) Bank - zniknie.

Niemniej jednak, w niniejszej sprawie ryzyko przyszłej, ewentualnej niewypłacalności Banku ma charakter jedynie potencjalny, hipotetyczny, probabilistyczny. Nawet ewentualne uznanie za niedozwolone konkretnych wzorców umownych i biorąc pod uwagę liczbę osób – klientów pozwanego Banku, którzy zawarli podobne umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do CHF, ryzyko, że skala tego zjawiska, w obliczu kierowanych wobec pozwanego roszczeń, spowoduje całkowitą jego niewypłacalność, pozostaje minimalne. Nie można bowiem utożsamiać pogarszającej się

sytuacji sektora z ryzykiem upadłości poszczególnych podmiotów. Mimo że sytuacja majątkowa pozwanego (...) Bank jest trudna, a w roku 2016, celem ratowania kapitału własnego, pozwany Bank sprzedał większość swoich udziałów w swojej spółce leasingowej, gdyby w przyszłości rzeczywiście doszło do znacznego pogorszenia takiej sytuacji to bezpieczeństwo depozytów w Polsce gwarantuje instytucja jaką jest Bankowy Fundusz Gwarancyjny (BFG), który to fundusz gwarantuje zwrot środków w kwocie do 100.000 euro. Suma ta obejmuje środki na wszystkich rachunkach klienta, tj. lokaty terminowe, bieżące oraz oszczędnościowo-rozliczeniowe. W przypadku, gdy kwota depozytów przekracza sumę gwarantowaną, o ich zwrot można się ubiegać w ramach postępowania upadłościowego. Co więcej, w istocie najczęściej dochodzi do sytuacji, w której to upadły bank zostaje przejęty przez inny - wówczas nowy właściciel przejmuje wszystkie jego dotychczasowe zobowiązania.

Zgodnie z art. 158 ustawy Prawo bankowe upadłość banku może nastąpić w dwóch przypadkach: (1) jeżeli według bilansu sporządzonego na koniec okresu sprawozdawczego aktywa banku nie wystarczają na zaspokojenie jego zobowiązań i (2) jeżeli bank nie reguluje swoich zobowiązań w zakresie wypłaty tzw. środków gwarantowanych na rachunkach bankowych. Komisja Nadzoru Finansowego podejmuje wówczas decyzję o zawieszeniu działalności banku i ustanowieniu zarządu komisarycznego.

Wskazany przez powodów sposób zabezpieczenia jawi się zatem jako nieadekwatny, albowiem w chwili obecnej zawarta przez strony umowa w dalszym ciągu wiąże zarówno Bank, jak i kredytobiorców. Zgodnie natomiast z przepisami, sposób zabezpieczenia nie może stanowić dla uprawnionego nadmiernego obciążenia, jednak ma uprawnionemu zapewnić należytą ochronę prawną (zasada proporcjonalności zabezpieczenia - postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 9 lutego 2012 r., I ACz 196/12). Nadmienić przy tym należy, że banki nie udzielają kredytów z własnych środków, lecz ze środków finansowych uzyskanych z innych źródeł, w tym od klientów, którzy złożyli takie środki na rachunkach bankowych i lokatach. Dlatego ze względu na bezpieczeństwo powierzonych im pieniędzy, banki są wręcz zobowiązane do podejmowania wszelkich działań, pozwalających na minimalizację ryzyka w przypadku problemów ze spłatą kredytu przez konkretnego kredytobiorcę. Dochodząc spłaty zaległości, postępują zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem umowy. Co więcej, każda osoba decydująca się na zaciągnięcie kredytu winna liczyć z obowiązkiem jego spłaty. Dla każdej osoby o przeciętnej wiedzy jest oczywistym, że zawierając umowę z Bankiem o kredyt walutowy, winna liczyć się z obowiązkiem spłaty zaciągniętego zobowiązania pieniężnego oraz konsekwencjami jego ewentualnego nieuregulowania we właściwym terminie.

Jedynie na marginesie Sąd wskazuje, iż nawet przyjmując, że dany bank może być niewypłacalny w chwili prawomocnego rozstrzygnięcia sporu, należałoby co najwyżej zobowiązać kredytobiorcę do wpłacania kwot odpowiadających wartości rat do depozytu sądowego – wówczas, po zakończeniu sprawy, pieniądze z depozytu trafiłyby: bądź do banku, bądź z powrotem do konsumenta.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 730 k.p.c. w zw. z art. 730¹ k.p.c. a contrario orzeczono jak na wstępie.

Sędzia del. Ewa Suhecka - Bartnik

(...)

Sędzia del. Ewa Suhecka - Bartnik